

Na drodze do rokowań z Niemcami.

Londyński plan reparacyjny.

LONDYN, 6 kwietnia. (Tel. wł. „Głosu Polskiego“).

Prasa tutejsza omawia szereg zasadniczych punktów, ustalonych przez Loucheura wspólnie z Bonar Lawem odnośnie planu reparacyjnego, znajdującego poparcie umiarkowanych polityków francuskich.

Plan Loucheura przewiduje redukcję ogólnej sumy kontrybucji, emisję międzynarodowej pożyczki i międzynarodowych gwarancji zawartych uładem.

Wymienione punkty mają stanowić zasadniczą podstawę do dalszych rokowań podczas międzynarodowej konferencji, o której zwołaniu donosili już wczoraj korespondenci amerykańskich firm.

Misja Loucheura w Londynie.

PARYŻ, 6 kwietnia. (Tel. wł. „Głosu Polskiego“).

W tutejszych kołach politycznych wiedza doskonalą, że podróż b. ministra, znanego przywódcy przemysłowców francuskich Loucheura do Londynu stoi w związku z bardzo ważną powierzoną mu misją, którą miał właściwie uzupełnić spotkaniem się z przedstawicielem rządu niemieckiego w Anglii, dokąd miał przybyć i Stinnes.

Spotkanie w Hadze zostało narazie odroczone jeszcze, gdyż zainicjowana przez Loucheura akcja potrzebuje jeszcze uzupełnienia.

Powierzenie ważnej misji, odnoszącej się w głównej mierze do ustalenia jednolitej polityki francusko-angielskiej wobec Niemiec znanemu przeciwnikowi okupacji Ruhry, Loucheurowi, tłumaczyć można sobie tem, że rząd francuski, znając stanowisko Loucheura i zbliżenie do stanowiska Bonar Lawa, przewidywał słusznie, iż Loucheur będzie właśnie najodpowiedniejszym do przeprowadzenia powierzonego mu zadania.

Loucheur przybył z Londynu do Paryża z otrzymaniem zapewnieniem Bonar Lawa, że Anglija nie zejdzie z zajmowanego dotychczas stanowiska.

W rozmowie z Lloyd George'm i Bonar Lawem zapewnił Loucheur, że Francja pozostanie w zagłębiu Ruhry tak długo, jak długo nie otrzyma od Niemiec zupełnie konkretnych propozycji.

LONDYN, 6 kwietnia. (Pat). Z narad, odbytych w Londynie, Loucheur odniósł wrażenie, iż angielscy mężowie stanu wnoszą wiele dobrej woli w celu uzgodnienia tez francuskiej i angielskiej. Minister stwierdza również korzystny dla Francji nastrój w opinii publicznej. W wywiadzie z korespondentem „Petit Parisien“ Loucheur zaznaczył, iż pobyt jego w Londynie miał na celu zapoznanie się z opinią rządowych i parlamentarnych kół angielskich w sprawie stosunku francusko-angielskiego. Minister jest przekonany, że Anglija żywi zawsze dla Francji szczerą uczucie przyjaźni i pragnie współpracować z nią w sprawach polityki międzynarodowej.

BERLIN, 6 kwietnia. (Telegram wł. „Głosu Polskiego“). Według doniesień „Vossische Zeitung“ wygłosi Lloyd George 9-go kwietnia wielką mowę, zawierającą między innymi propozycję dościsła do porozumienia z Niemcami na podstawie programu, ustalonego przez Loucheura w Londynie.

Na drodze do pokoju z Turcją.

Uzgodnienie projektu tureckiego ze stanowiskiem sprzymierzonych.

LONDYN, 6 kwietnia. (AW). Z Angory przychodzi wiadomość, że zgromadzenie narodowe zgodziło się po długich i gwałtownych debatach na uzgodnienie tureckiego projektu pokojowego z postulatami sprzymierzonych. Wskutek tego wybrano delegację pokojową, na czele której stanął znów Ismet basza. Rozpoczęcia rokowań należy oczekiwać dn. 15 kwietnia.

WYBORY DO TURECKIEGO ZGROMADZENIA NARODOW. gdy dotychczasowa izba miała ich 343.

WIEDEN, 5-go kwietnia. (Ag. Wsch). Pośród ogólnej liczby postów na Konstantynopol przypadnie 24.

Według wiadomości z Konstantynopola wybory do nowego zgromadzenia narodowego zostały już rozpisane. Nowa izba składać się ma tylko z 220 postów, podczas

PARYŻ, 5 kwietnia. (AW). W związku z wiadomościami o uchwale zgromadzenia narodowego w Angorze w sprawie nowych

BOJKOT HANDLU FRANCU-SKIEGO.

BERLIN, 6 kwietnia. (PAT). — „Berliner Tageblatt“ donosi z Bochum: Organizacje robotnicze w zagłębiu Ruhr postanowiły bojkotować kupców, którzy sprzedają towary francuzom. Kolejarze postanowili wykluczyć z transportu towary dla tych kupców, a robotnicy transportowi nie dostarczać tych towarów do składów.

O DALSZĄ WYSYŁKĘ WĘGLA.

PARYŻ, 6 kwietnia. (Telegr. wł. „Głosu Polskiego“). „Liberte“ donosi, że zaniechana od czasu świat restytucja węgla zostanie podjęta w najbliższych dniach.

Min. Letroquer, który wyjechał dziś rano z Paryża do zagłębia Ruhry, odbędzie jutro w sprawie tej konferencję z gen. Degont i Tirard, przyczem mają być ustalone środki, mające na celu zapobieżenie powtórzenia się takich wypadków, jakie były w Essen z wojskami francuskimi, udającymi się do kopalń niemieckich, towarzyszą im oddziały samochodów francuskich.

KONFISKATA SUM W BANKACH.

BERLIN, 6 kwietnia. (Tel. wł. „Głosu Polskiego“).

Władze francuskie dowiedziawszy się o nadesłaniu z Niemiec wielkiej sumy, zebranej drogą składek, a przeznaczonej na organizację i podtrzymanie bezrobocia w zagłębiu Ruhry, obsadziły dziś wszystkie banki w Bochum i dokonali rewizji w nich.

W banku Rzeszy znaleziono 250 milionów mk., przeznaczonych na wypłatę dla strajkujących robotników.

Sumę powyższą skonfiskowano. Prasa niemiecka wypowiada z powodu tego swe oburzenie i stara się wykazać, że Francja dokonała zwykłego rabunku, przemilcza jednak, że akcja władz francuskich została spowodowana tajemnymi manipulacjami banków, podtrzymujących opór robotników niemieckich.

SOCJALIŚCI W SPRAWIE RUHRY.

LONDYN, 6 kwietnia. (AW). — Kongres angielskiej niezależnej partii socjalistycznej toczy się od 3 b. m. Bierze w nim udział przeszło 3 tysiące delegatów, tudzież przedstawiciele rozmaitych partii socjalistycznych, jak niemieckiej, francuskiej i szwedzkiej. Głównym referentem był poseł z Glas-

wyborów do zgromadzenia. „Martin“ podaje następujące informacje: Uchwała ta oznacza wielki sukces zwolenników Mustafy Kemala, którego stronnictwo z nowych wyborów wyjdzie bardzo wzmocnione. Nie należy jednak przewidywać, aby polityka zagraniczna Angory uległa jakiegokolwiek zmianie. W ten sposób traktat wersalski będzie podlegał ratyfikacji nowego ciała ustawodawczego.

ROZWIĄZANIE PARLAMENTU HISZPAŃSKIEGO.

MADRYT, 6 kwietnia. (Tel. wł. „Głosu Polskiego“).

Hiszpański parlament został rozwiązany. Nowe wybory wyznaczono na koniec kwietnia.

Niemcy muszą przede wszystkim uzdrowić swą walutę.

LONDYN, 6 kwietnia. (Tel. wł. „Głosu Polskiego“).

Prasa tutejsza nie odnosi się do planu Loucheura ze zbyt wielkim optymizmem, a „Westminster Gazette“ wypowiada wprost, że wszelkie dobre chęci i zamiary ze strony Francji rozbijają się o opór Niemiec, które będą szukać nowych wybiegów i nie dotrzymają przyrzeczeń.

Według informacji „Daily Telegraph“ nie oddaje się zresztą i Loucheur zbyt wielkim nadziejom i dowodził w rozmowie z kilkoma korespondentami pism angielskich, że Niemcy muszą przeprowadzić przede wszystkim sanację waluty, i zaprowadzić nowy system monetarny, ustalony według parytetu złota.

Dopiero po zaprowadzeniu silniejszej i zdrowszej waluty będzie można wszcząć rokowania.

Niemcy będą mogły, o ile zechcą, przyjąć ustalone obecnie w Londynie plany sanacji finansowej bez zrujnowania się i spłacać przynajmniej 150 milionów funtów rocznie bez obciążenia.

Niemiecka propaganda wszechświatowa.

Chcą ogłosić dla prasy swe warunki.

BERLIN, 6 kwietnia. (AW). Korespondent „Baseler National Zeitung“ we Fryburgu dowiadyuje się z rzekomo wiarogodnego źródła berlińskiego, że rząd niemiecki nosi się z zamiarem wszczęcia na wielką skalę akcji, mającej na celu przedstawienie międzynarodowym dziennikom politycznym konkretnych propozycji w sprawie odszkodowań, przyczem akcja ta nie jest rzekomo pomysiana, jako oferta, pod adresem Francji, w kierunku rozpoczęcia rokowań.

Według doniesień korespondenta oferta ta ma być jakoby wyrazem gotowości do rozwiązania problemu odszkodowań, opartej na silnych podstawach współpracy gospodarczej.

gowa, Dollan, który omawiał sprawę okupacji zagłębia Ruhry.

W związku z tem wywiązała się dyskusja, w której w imieniu niemieckiej socjal-demokracji przemawiał Crispin, a imieniem delegacji francuskiej Longuot. Zjazd nie przyjął żadnej rezolucji politycznej w tej sprawie, lecz powziął tylko ogólną uchwałę pacyfistyczną.

PAPIEŻ RADZI O SYTUACJI W NIEMCZECH.

RZYM, 6 kwietnia. (Telegr. wł. „Głosu Polskiego“).

Papież wezwał do Rzymu na naradę nadzwyczajną kardynała Bertrama z Wrocławia, oraz kilku

biskupów niemieckich, m. in. biskupa Schmidta i Fuldy, biskupa Grota oraz kilku innych wysokich dygnitarzy katolickiego kościoła w Niemczech.

Biskupi z kard. Bertramem na czele przyjęci byli na dłuższej audjencji dziś, jutro zaś papież przyjmie kard. Bertrama powtórnie i odbędzie naradę w sprawie sytuacji w Niemczech.

OBSDADZENIE CUKROWNI PRZEZ FRANCUZÓW.

BERLIN, 6 kwietnia. (PAT). — Z Dortmundu donoszą o obsadzeniu przez francuzów cukrowni w Grossgerau i Ostein, w celu zarekwirowania zapasów buraków

Zjazd orgeschowców na Śląsku.

KATOWICE, 6 kwietnia. (AW). Z wiarogodnych źródeł otrzymano tu informacje, że dn. 7 b. m. odbędzie się na Górnym Śląsku równocześnie w Gliwicach i Bytomiu zjazd niemieckich organizacji bojowych, jak Orgesch i t. p. z różnych stron Niemiec, nie wyłączając Bawarii i zagł. Ruhry. Zjazd będzie połączony z ćwiczeniami wojskowymi, a uczestniczą w nim m. in. w poważnej liczbie uczni-

wie szkoły górniczej w Tarnowskich Górach, po dziś dzień jeszcze nawskroś hakatystycznych.

Przed trzema dniami otrzymali wszyscy ci uczniowie mundur, a nawet odznaki, organizacji Rossbacha i innych. Każdy z bojowców posiada broń palną.

W związku z tem powtarzają się teraz coraz częściej napady na polaków po tamtej stronie granicy.

WYWROTOWCY NIEMIECCY PRZED SADEM.

BERLIN, 6 kwietnia. (AW). — Materiały, zebrane przez rząd turyński w sprawie działalności radykalno-prawicowych sfer niemieckich, zostały przekazane ge-

neralnemu prokuratorowi w Lipsku. Na podstawie tego materiału, ma być szeregowi osób wytoczony proces o zdradę stanu, oraz o przestępstwa przeciw ustawie o ochronie ustroju republikańskiego.

Premier Sikorski w Łodzi.

Wobec przedłużającego się kryzysu w przemyśle włókienniczym w Łodzi i w związku ciągłymi interpelacjami sier przemysłowych i posłów robotniczych u rządu, przyjeżdża w poniedziałek dn. 9 b. m. do Łodzi prezydent ministrów gen. Sikorski wraz z ministrem pracy i opieki społecznej Darowskim, celem zbadania kryzysu na miejscu (o czym już doniósł wczoraj „Kurier Wierczorny”).

Prezydent ministrów przyjeżdża do Łodzi samochodem o godz. 10 i pół zrana i będzie przyjmowany przez władze w województwie.

Natychmiast po przyjeździe odbędzie się w województwie pod przewodnictwem prezydenta ministrów konferencja z przedstawicielami przemysłu włókienniczego w Łodzi, która potrwa do godz. 11 i pół, a następnie odbędzie konferencja z przedstawicielami zwa-

zków zawodowych przemysłu włókienniczego.

Po zapoznaniu się z obecnym stanem kryzysu p. prezydent ministrów przedstawi opinie sfer rządowych, poczem po południu wyjedzie do Poznania.

P. prezydent ministrów w czasie pobytu w Łodzi żadnych prywatnych audjencji udzielać nie będzie. (bip)

Województwo łódzkie komunikuje nam, że w poniedziałek, dnia 9 b. m., o godzinie 10 rano przyjeżdża do Łodzi prezes rady ministrów, gen. Sikorski, w towarzystwie pułk. Kukowskiego. W Łodzi p. prezes rady ministrów odbędzie w gmachu województwa konferencję z przedstawicielami przemysłu łódzkiego, poczem udaje się w dalszą drogę do Poznania. (Pat).

Gen. Szeptycki w Łodzi.

Bawi w Łodzi w celach służbowych generalny inspektor wykształcenia armii gen. broni St. Szeptycki wraz z gronem wyższych o-

ficerów D. O. K. nr. 5 (Kraków). Gen. Szeptycki w dniu dzisiejszym wraca do Krakowa (bip)

Główny komitet wyborczy przy pracy.

Wobec pojawiających się ostatnio w piśmie miejscowych artykułów o trudnościach, jakie mogą przeszkodzić prawidłowemu, nie w swoim czasie przeprowadzonym wyborom do rady miejskiej, należy zaznaczyć, że nie oddzwaja one istotnego stanu rzeczy.

Praca, dzięki uzyskanym od ministerstwa spraw wewn. sumom, posuwa się rażno naprzód, a intensywność i wydajność tej pracy umożliwiona została jedynie przez harmonijny stosunek komisji głównej referatu wyborczego i magistratu m. Łodzi.

Prace przygotowawcze do wyborów w referacie wyborczym magistratu i w głównym Komitecie wyborczym są w toku i posuwają się rażno naprzód.

Zostały ułożone blankiety, a specjalna komisja opracowała wzory dla rozesłania administratorom domów z nader wyczerpującymi wyjaśnieniami, które umożliwią dokładne zorientowanie się ludności przez co zagwarantowana zostanie ścisłość w przeprowadzeniu wyborów.

Główny komitet wyborczy urzęduje w gmachu rady miejskiej, a posiedzenia odbywają się codziennie w godzinach wieczornych, w których to godzinach przewodniczący sędzia Kahl udziela wszelkich informacji.

W związku z wyborami do rady miejskiej ustalony został skład głównego komitetu wyborczego, złożonego z 8 członków powołanych w myśl art. 2 regulaminu wyborczego do rad miejskich. 17—12

Warunki pracy dla emigrantów we Francji.

Wobec ciągłych szykan wobec robotników polskich, udających się do Francji przez Niemcy na własny koszt, a mianowicie tych, którzy posiadają imienne zapotrzebowanie od pracodawców we Francji, miarodajne czynniki komunikują, że najdogodniejszą drogą prowadzi przez Wiedeń, Insbruck, Buchs, Delle, która to podróż wynosi około 450.000 mk. III klasa.

Prócz tego dla innych robotników, zarówno pracujących w

przemysle, jak rolników, istnieją specjalne punkta zbornie w Mysłowicach i w Poznaniu, w których członkowie misji francuskiej po dokonanych oględzinach lekarskich zawierają kontrakty i wysyłają robotników na koszt misji.

Robotnicy ci zatrudnieni w przemyśle otrzymują od 17—25 franków dziennie, a robotnicy rolni 150 franków miesięcznie z utrzymaniem, lub 300 franków bez utrzymania. (bip)

Święto poniedziałkowe w urzędach.

W nr. 7 „Dziennika Urzędowego” ministerstwa sprawiedliwości z dnia 7 kwietnia ogłoszono pismo ministra sprawiedliwości treści następującej: Zawiadamiam, że dzień 9 kwietnia r. b., na który przesunięto w obecnym roku święto Zwiastowania N. M. P. jest wolny od zajęć biurowych. Jed-

nak, jeżeli na dzień ten wyznaczono posiedzenia sądowe, lub inne czynności, połączone z wezwaniem stron i świadków i terminu tego w właściwym czasie nie odwołano, należy wydać zarządzenia, aby te czynności odbyły się w trybie normalnym.

Prof. E. Bielousow

(Niekóre głosy prasy).

„Signale” z dn. 22/II-922.

Wiolonczelista prof. Bielousow należy bezspornie do elity swego fachu i jest istotnie wybrańcem z wybranych. Mistrzowska jego technika w połączeniu z niezwykłym tonem, pełnym słodyczy i uczucia, stwarza całość prawdziwie artystyczną, jaka cechuje jego grę.

(K. Westermeyer).

„Berliner Tageblatt” z dnia 9/II-922.

Prof. Bielousow jest mistrzem swego instrumentu, a gra jego olśniewa słuchaczy nie tylko fenomenalną techniką, ale także pięknem i słodyczą tonu.

(A. Thienemann).

„B. Z. am Mittag” z dnia 15/II-922.

Prof. Bielousow jest istnym czarodziejem na wiolonczeli, którego gra pozostawia na długo niezatarte wrażenie.

(A. Weissmann).

„Berliner Lokal-Anzeiger” z dn. 16/II-922.

Bielousow jest pierwszorzędnym artystą i rzadką indywidualnością, potrafi on po mistrzowsku opanować swój instrument i wydobyć zń najpiękniejszy ton.

(P. Ertel).

„Berliner Morgenpost” z dnia 24/II-922.

Prof. Bielousow jest wielkim wirtuozem na wiolonczeli, obdarzonym fenomenalnym talentem z „Bożej łaski”.

(R. Kastner).

Koncert tego znakomitego wiolonczelisty odbędzie się w Sali Filharmonii w środę dnia 11 kwietnia o godz. 8 i pół wiecz. 826—1

Ze sportu.

—o—

Wczoraj o godz. 8 przyjechała węgierska drużyna Zugloj Atleticai Club celem rozegrania zawodów z Ł. K. S. w następującym składzie: W. Bindl (bramkarz), Zwolenski (internacjonal), Hajdu (obrońcy) Herzweld, Palfy, Czech (pomoc) Steiner, Vacek, Sefcik, Ellinger, Neymayer, (atak) Barabas, Stenberg, (rezerwa).

Z drużyną przyjechał prezes klubu, poseł do parlamentu węgierskiego ks. dr. Grygier Mitlos i sekretarz węgierskiego Związku piłki nożnej Mester Gyorgy kierownik komisji sportowej Zugloj. Goście po poł. o godz. 3-ej zwiedzili fabrykę L. Gayera, oprowadzani przez p. inż. Michaelisa i zarządzającego fabryką p. Dokuczyńskiego.

Dziś to jest w sobotę przed zawodami Zugloj i Ł. K. S. o godz. 2 i pół odbędzie się przedmecz drużyn: „Sparta” — „Concordia”, jutro przedmecz Hakoach — Ł. K. S. II.

Zawody zapowiadają się bardzo ciekawie. Zugloj wygrała z „Jutrzenką” krak 3:1 a we czwartek z Makkabi, krak. 4:0 przegrała zaś z „Jutrzenką” 3:0, dzięki zlekceważeniu takowej i wstawieniu internacjonalu obrońcy Zwolenskiego do ataku. Oprócz tego grał bez bramkarza, który, kopnięty przez Klotza, zemsta. — Klotz strzelił gola do pustej bramki, wstawiony do bramki łącznik ataku puścił jeszcze jedną bramkę, podczas gdy kopnięty Zwolenski musiał również opuścić boisko.

E. K. S., który, jak wiadomo, wystawia w sobotę najsilniejszy swój skład, będzie miał nielada robotę, przypuszczamy jednak, że tym razem zdoła z honorem bronić sportu polskiego.

Pracownicy miejscy otrzymają pensję 10 kwietnia.

W związku ze sprawą wypłaty pensji kwietniowej pracownikom miejskim, dowiadujemy się, że — w wyniku odbytej wczoraj konferencji z pracownikami — magistrat przystąpi do wypłaty pensji w dn. 10-go kwietnia.

W ten sposób grozący zatarg został całkowicie zażegnany.

Reforma organizacji urzędów miejskich.

Na porządek dzienny obrad magistratu wejdzie wkrótce opracowany przez prezydenta Rzewskiego projekt reorganizacji urzędów miejskich, idący w kierunku zgrupowania ich w poszczególne departamenty, pod kierownictwem dyrektorów. Departamenty te, łącznie z sobą pokrewne wydziały, umożliwiłyby ich harmonijne współdziałanie, wytwarzając tym sposobem planowość i jednolitość w danym zakresie gospodarki komunalnej.

Projekt prezydenta Rzewskiego przewiduje stworzenie w magistra-

cie łódzkim dwóch nowych departamentów czyli zarządów, obejmujących następujące wydziały:

1) Zarząd techniczny (wydział budownictwa i wydział przedsiębiorstw koncesjonowanych); 2) Zarząd finansowo-podatkowy (wydział finansowy i wydział podatkowy). Łącznie z istniejącym magistrat posiadałby wówczas 4 zarządy, obejmujące najważniejsze działy organizmu samorządowego: 1) zarząd główny, 2) zarząd techniczny, 3) zarząd finansowo-podatkowy i 4) zarząd handlowo-gospodarczy.

Lecznictwo dla dzieci.

W roku ub. wysyłano dzieci szkół powszechnych, objawiające lekką gruźlicę do sanatorium w Chojnach, podczas 5-ciu sezonów (od maja do końca września); ogółem z kuracji tej skorzystało 467 dzieci. Wyjątkowo dzieci bardzo słabowite pozostawione były nieco dłużej niż 4 tygodnie.

Dzieci te odżywiane były bardzo dobrze, dostawały 5 razy dziennie jeść, jak również miały zapewnioną opiekę 4-ch higienistek. Naczelnym lekarzem sanatorium był dr. Gutentag.

Dzieci przedewszystkiem bra-

ły kąpiele słoneczne i przebywały bardzo wiele na powietrzu, jakkolwiek dla zapewnienia im zupełnego spokoju unikano forsownych spacerów. Dlatego też zdrowotność była bardzo dobra, a jeżeli chodzi o choroby zakaźne, to były tylko pojedyncze wypadki, które natychmiast usuwano do szpitali.

Wszystkie te warunki, jak również utrzymywanie dzieci w czystości (kapaly się one co tydzień) zdrowie dzieci polepszyły znakomicie i wzmogły one bardzo na siłach. (bip)

Podwyższenie taksy za przędzenie i tkanie

Krajowy związek przemysłu włókiennicz. zawiadomił swych członków, że wobec podniesienia się cen węgla, smarów, artykułów technicznych i robocizny od dnia 19 marca podwyższony został cennik. Nowy cennik przewiduje dość znaczna podwyżkę zarówno za przedzie wełnianą, półwełnianą i wigoniową. Również szarpanie szmat wełnianych podniesionem zostało do mk. 590. Skrećanie podwyższonem zostało tak, że skrećanie do 3-ch metrów

wynosi mk. 1010. Wszystkie te ceny obowiązują od dnia 19 marca, aż do odwołania przy zapłacie za gotówkę, a przy zapłacie weksłami dolicza się odpowiedni procent.

Również sekcja tkalni zarobkowych przy krajowym związku przemysłu włókienniczego podwyższyła z dniem 19 marca ceny za tkanie zarówno na krosnach kortowych, jak angielskich gładkich i angielskich rewolwerowych. (bip)

Dzisiejsza pogoda.

Biuletyn państwowego instytutu meteorologicznego.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym:

Przeważnie pochmurno. Miejscami wy pogodzenie się, słabe wiatry wschodnie i północno-wschodnie bez opadów.

Misia przemysłowców amerykańskich w Łodzi.

W poniedziałek dn. 9 b. m. przybywa do Łodzi misja przemysłowców amerykańskich, która udaje się do Rzymu.

Celem zapoznania się ze stanem przemysłu w Polsce misja zwiedzi szereg większych ośrodków tego przemysłu.

W Łodzi misja podejmowana będzie przez związek przemysłu włókienniczego. Po zwiedzeniu fabryk łódzkich misja wyjedzie do Krakowa, skąd droga na Wiedeń do Rzymu. (bip)

Chleb podróżuje!

Na odbytem w dniu wczorajszym posiedzeniu cechu piekarzy rozpatrywaną była sprawa projektowanego podwyższenia cen chleba, jakkolwiek stwierdzonem zostało, że obecnie panuje tendencja zniżkowa na ceny zboża.

Cukier magistracki.

Wobec nadejścia mających do wydziału handlowo-gospodarczego większych transportów cukru, ko-

operatywy i związki, reflektujące na ten artykuł, winny wpłacić najpóźniej do dnia 15 b. m. do kasy wydziału po mk. 2.000 od każdego kilograma tytułem przedpłaty.

Walka z lichwą.

Za pobieranie nadmiernych cen ukarany został Aron Wolf Sierakowski, właściciel składu mebli (Rzgowska 4) na 1 milion marek.

W dniu wczorajszym pociągnięto do odpowiedzialności karnej za niestosowanie się do przepisów walki z lichwą 51 kupców, handlujących drzewem budulcowym.

Za lichwe i pobieranie nadmiernych cen za cukier pociągnięci zostali do odpowiedzialności hurtownicy: Sz. Goldfarb (Stary Rynek 11) oraz Wolf Kempński (Stary Rynek 15).

Restaurator M. Karo (Piotrkowska 23) pociągnięty został do surowej odpowiedzialności karnej, gdyż zamieścił w cenniku nadmierne ceny na koszerne potrawy mięsne i napoje. (bip)

Walne zebranie oficerów rezerwy.

Dnia 22 kwietnia 1923 r. o godzinie 10 min. 30 rano odbędzie się walne zebranie oficerów rezerwy w kasynie garnizonowem Aleje Kościuszki 4.

Ze względu na bardzo ważne sprawy, jakie będą omawiane na walnym zgromadzeniu, obecność wszystkich członków bezwzględnie konieczna.

Zycie i sąd.

Wyrodnny syn przed sądem.

Sędzia Zaborowski w trybie postępowania uproszczonego rozważał sprawę przeciwko 17-letniemu Abramowi Golde, oskarżonemu o pobicie ojca.

W grudniu roku ub. Majer Golde zameldował policji, że dnia tego pobił go syn. Powodem pobicia było to, że synowi swemu rozkazał on opuścić dom na zawsze, ponieważ ten wcale nie pracował, wyzyskując ojca. Ojciec zaś na to zgodzić się nie chciał, twierdząc, że syn jest dorosłym mężczyzną i dlatego nie myśli go utrzymywać. Na tem tle powstała kłótnia, podczas której syn pobił ojca, co zresztą potwierdziło się kilkakrotnie, aż

wreszcie ojciec postanowił usunąć syna z mieszkania.

Na sądzie oskarżony nie przyznał się do winy. Twierdził on, że czytał książkę, a wtedy ojciec przystąpił do niego i zaczął go bić. Ojciec oskarżonego stwierdził, że kilkakrotnie mówił synowi, aby się wziął do pracy, ale ten pierwszy rzucił się na niego.

Świadkowie żadnych szczegółów do sprawy nie dorzucili.

Podprokurator Skabiczewski popierał oskarżenie, żądając surowego ukarania wyrodnego syna. Sędzia skazał Goldego na 6 miesięcy więzienia, zawieszając karę na 3 lata. (bip).

O lichwę wojenną.

Sąd okręgowy w składzie sędziów: wice - prezesa s. o. B. Witkowskiego (przewodniczący), lincza i Kozłowski (rozważa) sprawę przeciwko Uszerowi Frogelowi, oskarżonemu o uprawianie lichwy.

Dnia 11 stycznia 23 roku w komisariacie rządu na m. Łódź zameldował Izrael Szeffner, że Frogiel, zajmujący się handlem detalicznym wewnątrzmiastami byłą rogatego, skupuje od rzeźników prawie całą ilość tego artykułu i gromadzi u siebie, a detalistom przy sprzedaży tychże dyktuje ceny oczywiście nadmierne, przez co spowodował w swoim

czasie podrożeń jeli najmniej o 50 proc. Przeprowadzone dochodzenie przez urząd walki z lichwą ustaliło, że Frogiel przez skupowanie od wszystkich rzeźników wewnątrzmiast bydłych gromadzi je u siebie w celu zysku.

Na sądzie oskarżony do winy się nie przyznaje. Podprokurator Wilecki popierał oskarżenie natomiast adw. Piotr Kon prosił o uniewinnienie swego klienta z powodu nieswierdzenia winy pod sądowego.

Sąd po naradzie Frogla uniewinnił z powodu braku dowodów. (bip).

Wycieczka studentów ługosłowiańskich.

W dniu wczorajszym bawiła w Łodzi grupa studentów ługosłowiańskich słuchaczy politechniki w Pradze, którzy przybyli do Łodzi w liczbie 25 osób.

Po przybyciu studenci podejmowani byli śniadaniem przez związek przemysłu włókienniczego, poczem udali się do fabryki I. K. Poznańskiego, gdyż głównym celem wycieczki było zapoznanie się ze stanem przemysłu łódzkiego.

Następnie goście zjedli obiad w kasynie oficerskim, poczem zwiedzili fabrykę Steigerta i późnym wieczorem wyjechali z Łodzi (bip)

Towarzystwo miłośników ogrodnictwa w Łodzi.

Dowiadujemy się, że inspektor ogrodnictwa urzędu wojewódzkiego, p. M. Rozdolski, podjął się zabiegów około zorganizowania w Łodzi towarzystwa miłośników ogrodnictwa. Wnosząc z ruchliwej działalności towarzystwa ochrony drzewostanu, istniejącego w Łodzi przed wojną, które liczyło przeszło 100 członków, a tylko z braku odpowiednich sił kierowniczych upadło, towarzystwo miłośników ogrodnictwa rokuje wszelkie nadzieje powodzenia. Łódź, jako miasto fabryczne, o sławie europejskiej, odwiedzane przez cudzoziemców, powinno przybrać zewnętrzną szatę zieleni, zgoła inną, jak dotychczas. Ogródki zaniedbane, balkony świecące swoimi szkieleciami, dowodzą tylko zaniedbania pod względem zamiłowania ogółu do roślinności.

Towarzystwo miłośników ogrodnictwa zamiłowanie to rozbudzi, a przez urządzenie odczytów, pogadanek, udzielanie porad i wskazówek swym licznym członkom, wielce przyczyni się do uniekszenia naszego miasta. Zamierzaniem tym należy tylko przyklasnąć i gorąco popierać rozwój tego towarzystwa.

Odczyt prof. Ignacego Chrzanowskiego.

Koło łódzian, studentów krakowskiego uniwersytetu zdołało pozyskać dla wygłoszenia odczytu w naszym mieście jednego z najznakomitszych badaczy i znawców literatury polskiej, profesora Ignacego Chrzanowskiego.

Odczyt ten na temat „Konstytucja 3-go maja, a poezja romantyczna“ obejmie niezwykle ciekawe wyniki ostatnich badań czci godnego profesora.

Kryminalistyka.

Ostrożnie ze spacerem. Wajla Adelman, zam. przy ul. Wolborskiej 25, zameldowała w policji, że będąc na zabawie w związku pracowników żydowskich, została zaproszona na spacer przez nieznanego mężczyznę. A. zgodziła się na propozycję i wyszła razem z nim na ulicę, gdzie doszło do nich jeszcze kilku mężczyzn i w trakcie rozmowy zatkali jej usta, by nie wzywała pomocy, poczem skradli jej 100.000 mk. i zbiegli.

Aresztowanie handlarzy „złotem“. — Przechodzącego ulicą Pańską Natana Markowicza zatrzymał nieznany osobnik i zaproponował mu kupno pierścienków, M. stwierdził jednakże, że pierścienki są metalowe, wobec czego zawiadomił o powyższym policję, która po poszukiwaniach schwytała sprawcę Adama Synniewskiego, zam. przy ul. Fijałkowskiej nr. 5, którego pociągnięto do odpowiedzialności sądowej. (bip)

Teatr i muzyka.

Teatr miejski.

Dzisiaj o godz. 3 i pół „Młody las“ dla młodzieży szkolnej. Wczorajem ibsenowski „Peer Gynt“, który po wznowieniu ponownie zdobył sobie rekord powodzenia obok „Tego, co najważniejsze“. Rola główna „Peera“ kreuje Karol Adwentowicz.

Odłożenie premjery.

Jak się dowiadujemy, zapowiedziana na dzień wczorajszy w teatrze miejskim premiera sztuki J. Kadena-Bandrowskiego p. t. „Karty w tas“ została odłożona na pewien czas, z powodów od dyrekcji teatru i autora niezależnych. Zwłoka wywołana jest względami natury formalno-cenzuralnej.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

W związku z notatką w wczorajszym numerze „Głosu Polskiego“ (nr. 93), upraszamy o łaskawe umieszczenie następującego sprostowania:

Strejk w naszej fabryce wybuchł nie z powodu chęci zredukowania przez nas zarobków robotniczych (gdź, jako członka krajowego związku przemysłu włókienniczego, firmę naszą obowiązuja bezwzględnie cenniki przez takowy wydawane), lecz jedynie na tle zuchwałego zachowania się delegatów fabrycznych, których administracja fabryki postanowiła wydalcić.

Raczej przyjąć Sz. Redaktorze wyrazy szacunku i poważania.

Administracja fabryki
M. Rzepkiewicz i L. Monczki
Łódź, dnia 7 kwietnia 1923 r.

Członkini naszego Komitetu Pań, pani Cesi Wasserman, z powodu zgonu teściowej Jej
b. p. Szajndli Wasserman
składamy wyrazy szczerzego współczucia.
Zarząd i Komitet Pań
„Domu Sierot“, Pomorska 91

W bolesną rocznicę śmierci naszego nieodżałowanego
b. p.
dr. Eliasza Kopciowskiego
ofiarujemy na Ambulatorjum Jego imienia przy T. O. Z.
Mkp. 600,000.—
Rodzina.

Komunikat.
Lekcje stenografji zaczyna nowa grupa we w.orek, 10-go kwietnia. Są wolne miejsca.
Jan Rowiński
Sienk ewicza 58 m. 2.

KA-KA-DU Hotel
Manteuffla
Zachodnia 45.
Kabaret art styczny. Dyr. **W. LIN.**
Dziś i codziennie
Wielce urozmaicony
program kabaretowy
66 Bufet obficie zaopatrzony.

Stacja klimatyczna Bystra
obok Białej (Małopolska)
„UZDROWISKO“
D-ra Marjana Szarawskiego
dla zdrowych i ozdrowieńców.
Pensjonat i zakład klimatyczny leczniczy. Trzy wille słoneczne z pomieszczeniem dla 60 osób. Wspaniały widok na Beskidy. Obszerne leżalnie. Fortepian. Biblioteka. Oświetlenie elektryczne. Kuchnia wykwińska i obfita. 892
Ceny umiarkowane.
Stacja kolejowa W.ŁKOWICE-BYSTRĄ.
Telefon międzymiastowy Bystra 5

MASZYNY do pisania
Arytmometry „Triumphator“
oraz wszelkie przybory pisać
A. Chasins, Wólczańska 37, Łódź.
róg 6-go Sierpnia. 081

Sala Filharmonij.
Niedziela d. 8 b. m.
o g. 8.50 wiecz.
Nadzwyczajny program świąteczny!
z udziałem najwybitniejszych żyd. sil muzycznych:
Zymroch Zeligfeld
M. Kipnisa
Zofji Pflanz
(Primabalerina).
Eli Kochańskiego
(Wiołoczeła).
Przy fortep. **I. Korobkow.**
Muzyka żydowska. Prastare melodie i tradycyjne. Motywy orientalne. Egzotyczne tańce wschodnie w specjalnych kostiumach. Żydowskie pieśni ludowe: religijne, mistyczne, liryczne, romantyczne, charakterystyczne, humorystyczne, duety oraz
Ballady Wielkanocne.
Bilety w kasie Filharmonij codz. od 10—1 i od 5—7 w

Rynek pieniężny.

Gielda warszawska.
Gotówka.
Dolar Stan. Ziedn. 42,700—42,500
Marka niem. 200
Czeki i wpłaty.
Beldia 244—2415
Perlin 203—210
Gdańsk 203,70—210
Londyn 197,00—182,50
Nowy Jork 427 0—425,00
Paryż 2825—2900.
Praga 129
Szwajcaria 7970—7850
Wiedeń 61,75—61,50

Liasty zastawne.
Milionówka 100
4 i pół proc. liasty zast. ziemsk. za 100 rubli 2525.
5 proc. obl. m. Warszawy 370.
Akcje.
Bank Dyskontowy 6000—65 00
Bank Handlowy 8000—8 500
Bank Kredytowy 1000
Bank przemysłowy 2800—1070
Bank zachodni 850—1050
Bank sp. zarobk. 2 000—30 00
Bank przem. i w.owskich 450—4500
Częstocice 2500—2530,00
Cukier 30800—309,00
Firlew 2 50—25000
Drzewo 9100 960
Węgla 22,000—220000
Cegielski 118 00—11200
Lilnop 9700—10000
Modrzewski 1550—11000
Ostrowiec 7550—8 000
Karasiński 1900—2100
Zielński 400,0—4 000
Rudzi 54,00—58,00
Starachowice 5500—57500
Pocisk 15500 140 0
Parowoz 58,00—35000
Zieleniewski 11800—113000
Borkowski 80,0—77,0
Zyrardow 187,0—1870000
Jablkowski 14000—14500
Zegluga 5000—5100
Polbai 4300
Nobel 25,0—25500
Gostawice 7000—69000
riaberbusch 29750—30000

Cecula gieldy pieniężnej w Łodzi.
Łódź, dn. 6 kwietnia 1923 r.
Dolary St. Zjednoczonych (gotówka) w placeniu 42150, — w żądaniu 42500, w tranzakcji —
Dolary St. Zjednoczonych (czeki) w placeniu 42150, w żądaniu 42400, w tranzakcji —
Franki berlińskie (czeki) w plac. 2405, w żąd. 2430.
Franki francuskie (got.) w placeniu 2800, w żąd. 2810
Franki francuskie (czeki) w plac. 2800, w żąd. 2815.
Franki szwajc. (czeki) w plac. 7825, w żąd. 7900, w tranz. —
Funtów ang. (got.) w plac. 193,00, w żąd. 19,500, w tranz.
Korony austr. (czeki) w plac. 0,60,50 w żąd. 0,61,50
Korony czeskie (czeki) w placeniu 125 w żąd. 1300, tranz. —
Marki niem. (got.) w plac. 2,00, w żąd. 2,05, tranz. —
Marki niemieckie (czeki) w plac. 1,98, w żąd. 2,00 w tranz.
Milionówka w plac. — w żąd. 1800.

Nierządowa gielda warszawska.
Wczoraj na warszawskiej gieldzie nierządowej notowania były następujące:
Dolary 42,500
Funt 1935 0.
Franki 2300
Marki niem. 200
Ruble złote 225 000
Ruble srebrne 12500
Bilon 6000
Gielda nierządowa w m. Łodzi.
Wczoraj nierządowa gielda w m. Łodzi zdradzała w dalszym ciągu tendencję spokojną, utrzymaną. Obroty były średnie.
Placono:
Dolary 42,500—42,450—42,500
Funt 196,000—198,000
Franki tr. 775—800
Franki belg 24 0
Franki szwajc. 7900—7950
Marki niem. 2,10—2,05
Korony austr. 0,60
Kor. czeskie 1,75
Liry 2070—2100
L. e rumuńskie 190
Milionówka 100
Wiedeń czeki 0, 0 50
Berlin czeki 2,05—2, 5
Ruble złote 24,500
Ruble srebrne 12 500
Nierządowa gielda gdańska.
GDANSK, 6 kwietnia. (Tel. wł. „Głosu Polskiego“). Po zamknięciu gieldy gdańskiej notowania były następujące:
Dolar 1,2 0
Marka pol. 9,51

Urzędowa gielda gdańska.
GDANSK, 6 kwietnia. — (Telegr. wł. „Głosu Polsk.“) — Na dzisiejszem zebraniu gieldy gdańskiej notowano:
Warszawa 49,57—49,63
Nowy Jork 21,06,20—21,175,80
Londyn 98,84,72—93,555,28
Paryż 1,374,85—1,331,45
Poznań 49,37—4,163
Holandia 8,289,25—8,525,77

Urzędowe notowania w Berlinie.
Zamknięcie gieldy
BERLIN, 6 kwietnia. (Telegr. wł. „Głosu Polsk.“). Na urzędowej gieldzie berlińskiej notowania były następujące:

Warszawa 49,75
Marka polska 49,75
New York 21,02,31—21,127,99
Londyn 97,879,67—98,550,32
Paryż 1,784,05—1,390,97
Wiedeń 29,52—29,68
Praga 626,9—650,08
Włochy 1,047,37—1,052,63
Beldia 1,192,01—1,1 7,99
Budapeszt 4,88—4,92
Szwajcaria 5,857,3—3,871,17
Sofia 153,55—159,42
Holandia 8,254,31—5,25,69
Christiana 5,790,50—5,8 9,50
Kopenhaga 4,002,4—4,0 2,54
Stokholm 5,571,03—5,593,97
Hiszpania 5,214,44—5,250,53
Buenos-Aires 7,710,61—7,749,99
Tokio 9 975—11,025
Rio de Janeiro 2,194,50—2,205,50
Tendencja spokojna

Nierządowe notowania w Berlinie.
Porciekta.
BERLIN, 6 kwietnia. (Tel. własny) Po zamknięciu gieldy, notowania były następujące:
Warszawa 49,75
Marka polska 49,75
Nowy Jork 21 150
Londyn 99,125
Paryż 1,53
Praga 651, 0
Szwajcaria 3905
Holandia 830
Tendencja chwiejna.

Końcowe notowania w Zurychu.
Zamknięcie.
ZURYCH, 6-go kwietnia. (Telegram własny „Gł. Pol.“)
Warszawa 0,0140
Nowy Jork 44
Londyn 95,41
Paryż 5,575
Wiedeń 0,07650
Praga 16,25
Budapeszt 0,125
Sofia 4,10
Holandia 215,65
Bejgrad 5,425
Berlin 0,0258

O ZAŁOŻENIE BANKU EMISYJNEGO.
W toku prac nad ustawą o banku emisyjnym zaszła potrzeba — jak nas informują — zbadania reform walutowych, dokonanych po wojnie w krajach zagranicznych.
W tym celu ministerstwo skarbu deleguje zagranicę byłego wiceministra skarbu prof. d-ra Rybarskiego, który przeprowadzi odpowiednie studia.

Zycie gospodarcze Polski.

Ceny węgla krajowego. Wskutek wysokiej ceny swej węgiel polski (górnolaski) kalkuluje się dziś drożej niż węgiel zagraniczny. Rząd dając do możliwego w ramach dzisiejszej sytuacji obniżenia cen węgla, projektuje rozciągnięcie kontroli nad kosztami produkcji w kopalniach. Ponadto celem ujednostajnienia cen zniesione zostaje 40-procentowe cło od węgla zagranicznego, aby w ten sposób umożliwić rynkowi krajowemu nabywanie tańszego węgla importowanego. Ponieważ w ostatnich dniach marca r. b. Niemcy obniżyły cenę fabryczną węgla oraz zredukowały podatek pobierany od tego artykułu—nasz przemysł węglowy dla sprostanja konkurencji będzie musiał również zdobyć się na obniżenie dotychczasowego cennika.

Czas odnowić prenumeratę

Patryarcha Tichon przed sądem.

Głosy prasy sowieckiej.

MOSKWA, 6 kwietnia. (AW). Pod tyt. „Proces ksiąg cerkwi“ piszą „Izwestja“: Dnia 11 kwietnia rozpocznie się w sądzie najwyższym sprawa patryarchy Tichona i jego najbliższych współpracowników, metropolity Nikandra, b. zarządzającego synodu Burjewa i biskupa nowgorodzkiego Arsynja, oskarżonych z art. 59, 69 i 119 kodeksu karnego o stosunki z obcymi państwami, robotę kontrrewolucyjną, skierowaną przeciwko ustrojowi sowieckiemu, sprzeciwianie się dekretem władzy, wykorzystywanie zabobonów religijnych i wywoływanie w ludności nastroju antybolszewickiego.

„Izwestja“ piszą w dalszym ciągu, że patryarcha, Tichon od pierwszej chwili powstania władzy sowieckiej był jej ostrym przeciwnikiem, nazywając często w swych listach ustrój sowiecki i jego kierowników robójkami, grabieżcami i t. d. Dziennik inkryminuje i tym razem, podobnie, jak arcybisk. Cieplakowi i jego towarzyszący opór przy wydawaniu kosztowności cerkiewnych oraz to, że Tichon, podczas wojny domowej, komunikował się z duchowieństwem, będącym na usługach białych wojsk kontrrewolucyjnych i posyłał wezwania do zagranicy, w szczególności do arcyb. kanterburyjskiego. Zdaniem dziennika wszystkie sympatie Tichona były po stronie kontrrewolucji, sprzeci-

wiał się on pozatem dostarczaniu żywności dla głodnych w Rosji i nie pozwalał wydawać kosztowności cerkiewnych.

„Izwestja“ dodają, że Tichon miał rzekomo przyznać się do wszystkich zarzucanych mu przestępstw.

Najbliższym towarzyszem Tichona był metropolita moskiewski Nikander, któremu sowieci zarzucają głównie, że sprzeciwiał się wydawaniu kosztowności kościelnych.

Proces odbędzie się w tej samej sali, gdzie proces arcybisk. Cieplaka.

Prezesem sądu jest Zalkin, prokuratorem Krylenko. Obrony podjął się Bobriszczew - Puszkina, a więc te same osobistości, które występowały w procesie Cieplaka.

Jak wynika z powyższego rozpoczęła się ta sama komedia sądowa, co w procesie księży katolickich. Wyrok z góry łatwy do przewidzenia. W procesie wystąpią ci sami aktorzy, jedynie miejsce duchownych katolickich na ławie oskarżonych zajmą duchowni prawosławni.

RYGA, 6 kwietnia. (PAT). — Z Moskwy donoszą, że proces patryarchy Tichona rozpoczyna się dnia 15 kwietnia. Przed tym ma odbyć się sobór tak zwanej „żywej cerkwi“, który pozbawi patryarchę Tichona jego cerkiewnej godności, aby ułatwić w ten sposób jego zasadzenie.

Europa o morderstwie sowieckim.

Oburzenie całej prasy.

RZYM, 6 kwietnia. (PAT). — Po nadejściu wiadomości, potwierdzającej wykonanie wyroku śmierci na ks. Butkiewicza, cała prasa dała wyraz oburzeniu z powodu tej zbrodni i występuje gwałtownie przeciwko rządowi sowieckiemu. Dzienniki podkreślają, że katolicyzm w Rosji podtrzymywany jest wyłącznie przez księży katolickich i wykazują poświęcenie tych osób, potępiając zezwierżenie, jakiego dowodem jest ostatnia zbrodnia moskiewska.

BERLIN, 6 kwietnia. (AW). — „Vorwärts“ pisze o zamordowaniu ks. Butkiewicza: Ani wyrok na arcyb. Cieplaka, ani późniejsza zmiana jego w tym kierunku, że tylko jedna głowa padła, niema nic wspólnego ze sprawiedliwością, gdyż jest rzeczą jasną, że obaj księża zostali skazani za jedno i to samo przestępstwo. Dlatego mamy znowu do czynienia z wyrokami śmierci, jako aktem polity-

cznym. Rozstrzelanie ks. Butkiewicza zaostriżyło w niezwykle sposób stosunki między sowietami z jednej, a Polską, Anglią i Watykanem z drugiej strony. Rząd sowiecki znieważa pojęcie komunizmu, rywalizując, jak np. w nocie Cziczeryna z rządami burżuazyjnymi o przywilej wykonywania politycznych wyroków śmierci i zdradza interesy swego kraju, pogarszając zewnętrzno-polityczne stanowisko Rosji przez kurczowe trzymanie się akcji terrorystycznej.

WARSZAWA, 6 kwietnia. (AW) W Madrycie, na skutek wezwania znakomitej poetki hiszpańskiej Zofiji Casanova, odbyło się uroczyste zgromadzenie, zwołane przez zw. dam katolickich, na którym zebrali się najwybitniejsi przedstawiciele świata intelektualnego Hiszpanji. Na zebraniu tem uchwalono wysłać do Cziczeryna radio-telegram z prośbą o ułaskawienie ks. katolickich.

Prokurator Krylenko.

Ze zgrozą przyjął świat cywilizowany wyrok bolszewicki na arcybiskupa Cieplaka i innych księży katolickich w Moskwie. Znana osobistość na gruncie Lublina. Syn urzędnika rosyjskiego, naczelnika akcwzy, człowicka dosyć poważnego, który będąc nalogowym pi jakiem i po roztrwonieniu rządowych pieniędzy powiesił się.

Młody Krylenko ukończył gimnazjum ze złotym medalem i po ukończeniu uniwersytetu zaczął działać w Lublinie. Uznany za szkodliwego przez rząd rosyjski, znalazł się w szkole polskiej średniej im. Staszycza w charakterze nauczyciela historii i literatury rosyjskiej w roku 1911-13.

Podczas całego swego w gimnazjum pobytu Krylenko rewoltował młodzież do tego stopnia, że sam rząd rosyjski w roku 1913 osadził

go w twierdzy Pietropawłowskiej w Petersburgu i dopiero w roku 1914 wycofał się z wzięcia, wstąpiwszy do wojska w charakterze ochotnika, wreszcie został głównodowodzącym „generalissimus“ armii sowieckiej.

W procesie arcybiskupa Cieplaka, jako publiczny oskarżyciel, ujął taką nienawiść, taki bezwstyd w atakowaniu obwinionych, że wszyscy adwokaci nie kryli swego oburzenia i wzdargy. Gdy mu też na jego postępowanie zwrócił uwagę — wszyscy słuchacze w sali sądowej przewiel skarcenie Krylenki frenetycznymi oklaskami.

To też pozyskał on ex re tego procesu bardzo smutną sławę. — Imię jego utożsamia dziś świat z pojęciem nie stróża sprawiedliwości, lecz prokuratora-kata.

Trzeci zjazd harcerstwa.

POZNAŃ, 6 kwietnia. (AW). — Dn. 5 b. m. przed południem rozpoczęły się w auli uniwersyteckiej obrady trzeciego walnego zjazdu związku harcerstwa polskiego. Prócz delegatów z całej Polski przybyli na pierwsze posiedzenie dowódca okręgu korpusu gen. Raszewski, rektor uniwersytetu Świeckiego, kurator Chrzanowski, delegat ministerstwa spraw wojskowych i in.

Obrady zagal ks. Neuersberger wiceprezes związku harcerstwa polskiego, poczem na przewodniczącego powołano członka rady naczelnej p. Kamieńskiego, preza sądu okręgowego w Łodzi. Szereg przemówień powitalnych rozpoczął gen. Raszewski, poczem przemawiali rektor Świeckiego, kurator Chrzanowski, oraz dr. Schultz imieniem związku lekarzy państwa polskiego.

Odczytano szereg depeesz z życzeniami pomyślnego wyniku obrad.

Zjazd uchwalił wysłać do prezydenta ministrów depeesę, protestującą przeciw mordowi, dokonanemu przez bolszewików, na osobie ks. prałata Butkiewicza, i zapewniającą, że harcerstwo zawsze jest gotowe do obrony kraju.

Następnie wybrano delegację z 8 członków zjazdu, która udala się do arcyb. Dalbora, by mu złożyć hold harcerstwa polskiego i wyrazić prośbę o uzyskanie błogosławieństwa papieskiego.

Ponadto uchwalił zjazd powołać na honorowych protektorów marszałka Piłsudskiego i s. p. prezydenta Narutowicza. Uchwalono również zwrócić się do prezydenta Wojciechowskiego o przyjęcie honorowego przewodnictwa, wzgl. protektoratu.

Po załatwieniu spraw formalnych został zjazd podzielony na kilka podkomisji, do których odesłano szereg wniosków, zgłoszonych na zjeździe. Obrady zjazdu potrwa 2 dni.

KOMITET POLITYCZNY RADY MINISTRÓW.

WARSZAWA, 6 kwietnia. (Tel. od nasz. koresp.)

Dziś, 7 b. m., odbędzie się posiedzenie komitetu politycznego rady ministrów.

OJCIEC GENOCHI W WARSZAWIE.

WARSZAWA, 6 kwietnia. (Tel. od nasz. koresp.)

Przybył do Warszawy o. Genochi wizytator apostolski Małopolski wsch. W dniu dzisiejszym odbędzie konferencję z prezesem klubu chłiborobów.

ROKOWANIA POLSKO-CZE-SKIE.

PRAGA, 6 kwietnia. (PAT). — Według „Czeskiego Słowa“, na 9 b. m. rozpoczyna się w Opawie rokowania z Polską w sprawie depozytów oraz w kwestii regulowania wzajemnych zobowiązań. Projektowane jest również odbycie następnie rokowań w Cieszynie w sprawie podziału majątku kasy oszczędności tego miasta.

KU CZCI VAILLANTA.

WARSZAWA, 6 kwietnia. (AW). W związku z uroczystościami, jakie obchodzi Francja ku uczczeniu pełnej poświęcenia pracy znakomitego francuskiego uczonego Vaillanta, który podczas badań nad własnościami radu stracił obie ręce, wystosował minister zdrowia Chodźko w imieniu społeczeństwa polskiego do bohatera nauki pismo, w którym składa należny hold zasługom i ofiarności męczennika nauki.

STAN ZDROWIA LENINA.

LONDYN, 6 kwietnia. (Pat). „Times“ donosi z Rygi, że powrócił tam z Moskwy obaj lekarze specjaliści, którzy leczyli Lenina. Oświadczyli oni, że Lenin jest chory na nieuleczalny paraliż, że może jednak jeszcze żyć dłuższy czas.

DYMISJA GABINETU SZWEDZKIEGO.

SZTOKHOLM 6 kwietnia. (Tel. wł. „Gł. Polsk.“) Gabinet Brantinga podał się do dymisji.

Konszachty chjeno-jiastowskie.

WARSZAWA, 6 kwietnia. (Telef. od nasz. koresp.). Dowiadujemy się w sprawie rokowań o t. zw. utworzenie większości polskiej w sejmie, że akcja, rozpoczęta na święconem u senatora Hammerlinga, będzie miała dalszy ciąg na bankiecie w willi p. Korfanego w Katowicach. Akcja ta nie nosi charakteru poważnego i trudno sądzić, aby odbiła się na stosunkach politycznych w najbliższych dniach.

SKUTKI EKSCESÓW CZWAR-TKOWYCH.

WARSZAWA, 6 kwietnia. (Tel. od nasz. koresp.)

W wyniku ekscesów, które miały miejsce onegdaj, aresztowano ogółem dotychczas 57 osób; uszkodzowanych jest 43, z tych 1 ciężko ranny nożem.

WYSIEDLANIA OBCOKRAJOW-CÓW Z WARSZAWY.

WARSZAWA, 6 kwietnia. (Tel. od nasz. koresp.)

Dla uskutecznienia wysiedlania z Warszawy obcych obywateli od-

9 do 14 b. m. będą odchodziły codziennie z dworca gdańskiego specjalne pociągi z grupami wysiedlowanych.

ROKOWANIA POLSKO-JUGOSŁOWIAŃSKIE.

BELGRAD, 5 kwietnia. W Belgradzie rozpoczyna się rokowania wkrótce między Jugosławia i Polska w celu zawarcia konwencji o pomocy sądowej i prawnej. Na konferencji tej Polskę reprezentować będzie poseł polski w Belgradzie p. Okecki.

Pożar w zakładach przem. Scheiblera i Grohmana.

Splonęła wykończalnia wraz z nagromadzonym w niej gotowym towarem.

Wczoraj po północy zostały zaalarmowane świstem syren fabrycznych, sygnalizujących pożar w zakładach przemysłowych Scheiblera i Grohmana na ul. św. Emilji, wszystkie oddziały łódzkiej straży ogniowej.

Wkrótce potem ukazała się nad miastem z południowej strony olbrzymia krawca luna, która zelektryzowała nielicznych już zresztą o tej porze przechodniów.

W pierwszej chwili trudno się było dowiedzieć gdzie się palił tak sprzeczne na ten temat kursowały na ulicach wieści.

Połączyliśmy się telefonicznie z II-ym oddziałem straży ogniowej, skąd zakomunikowano nam, że

wykończalnia szejblerowska

stoł w płomienach.

Po otrzymaniu tej wieści wysłannik „Głosu Polskiego“ udał się na miejsce pożaru.

Przy końcu ulicy Piotrkowskiej z ponad dachów małych domków i pałacyków w ogrodach jaskrawiły się odblaski pożaru, a niedochodząc fabryki Silbersteina wystrzelały raz po raz snopy iskier i wydostawały się kłęby białawej pary, roztopiającej się w chłodnym powietrzu kwietniowej nocy.

Ulica św. Emilji zazwyczaj spokojna o tej porze, ma wygląd niesamowity. Chodniki zatłoczone ludźmi, jak na spacerze w południe na Piotrkowskiej. Gapiów, przyglądających się zwykle wszelkim kataklizmom z niezmacaną pogodą i zaciekawieniem niewiele — przeważnie widać mieszkańców tej dzielnicy, t. j. współpracowników zakładów Scheiblera i Grohmana, którzy wylegli ze swych domów.

Jezdnia pełna samochodów i wozów strażackich oraz innych wehikułów. Na wstępie przy bramie, prowadzącej do kompleksu budynków fabrycznych, położonych po prawej stronie spotykamy pp. prokuratora Szmida i komisarza Wayera.

Budynek, objęty pożarem, t. zw. wykończalnia przymyka z jednej strony do bielnika i drukarni, vis - a - vis ma budynek administracji

Pożar zauważono na parterze w prawym skrzydle budynku; poczem ogień przerzucił się wnet na pierwsze piętro. Szczęściem nie było wiatru, to też ogień nie przeniósł się na dachy sąsiednich, papa krytych, przeważnie jednopiętrowych budynków.

W czasie pożaru czynne były

23 wyloty,

z których kierowano strumienie wody, tłumiącej w zarodku niszczący żywioł.

Po 2-godzinnej niezmordowanej pracy pożar szalonymi wysiłkami dzielnej naszej straży zdolano umiejscowić.

Podnieść należy, że wody było pod dostatkiem i wszystkie siłkawkki pracowały bez zarzutu.

Zwłaszcza doskonale funkcjonowały automobilowe pompy i gaśnice.

Akcją sprężyste kierowali pp. kom. Feiffer, Scheibler, inż. Wagner i in. Całej jednak straży należą się słowa pochwały za nader szybka, doskonale skoordynowana i pełną odwagi prace.

Nie obeszło się jednak, niestety, bez wypadku, bo

3 strażaków odniosło

obrażenia ciała i cięższe potłuczenia.

W chwili, gdy słowa te piszemy (godzina 3 po północy), pożar jest już na ukończeniu.

Ogień strawił zawartość wykończalni, w której były nagromadzone duże ilości

gotowego towaru.

Wysokości strat niepodobna w tej chwili stwierdzić, jednak, o ile nam się udało zasięgnąć informacji na miejscu, są one bardzo poważne.

Tętno chwili.

Obosieczny oręż.

Pod wrażeniem wstrząsających wiadomości, dochodzących z Moskwy, a odtwarzających przebieg i szczegóły sądu nad grupą duchownych katolickich tudzież krwawej nad jednym z nich egzekucji, fala oburzenia i zgrozy wobec nieludzkiej bezwzględności władców bolszewickich zatacza w społeczeństwie polskim coraz szersze kręgi.

Oburzenie to i zgroza ta jest zjawiskiem głęboko zrozumiałym; jest w najszlachetniejszych swych źródłach i w swych najwznioślejszych przejawach zjawiskiem wręcz świętem. I nie jest rzeczą prasy żywiolowość tego zjawiska pomniejszać, poskramiać lub tamować.

Sądzę wszelako, że odpowiem najistotniejszemu instynktowi słuszności, gdy wskaże, iż zadaniem słowa publicznego powinna być właśnie jaknajgłębsza czujność i troska o to, aby wszystkie objawy owych urażeń do głębi uczuć ludzkich i uczuć polskich szukały dla się wyrazu na poziomie wysokim i szlachetnym.

Niestety, nie o wszystkich żywiolowych demonstracjach, jakie wybuchają pod wrażeniem zbrodni moskiewskiej, powiedzieć można, iż są wyrazem siły i godności. Niejednokrotnie przebiegają w nich raczej słabość i histeryja.

W pewnym kolisku ludzi niezrównoważonych, na wieść o rozstrzelaniu ks. prałata Butkiewicza, wykrzyknęto:

— Wyjąć komunistów polskich z pod prawa: oto będzie odwet skuteczny przeciw komunistom moskiewskim.

Okrzyk ów, jako hasło już praktyki politycznej, podjęło jedno z czasopism stołecznych i wybiegło z nim na ulicę:

— Komunistów pozbawić opieki prawa! Wyjąć ich z pod prawa!

Głosząc podobne hasła, ludzie, oczywiście nie zastanawiają się, co one znaczą.

Nie rozumieją, że żądaniem takim wprost ubliżają majestatowi państwa polskiego, dając do zrozumienia, że panujący w nim układ prawny nie wystarcza dla potrzeb życia, i że w razach szczególnie uroczystych należy się odwoływać do dzikiej surowizny bezprawia.

Cóż to chcą osiągnąć trybuni uliczni, domagając się zniesienia prawa ponad głowami komunistów?

Prawo kodeksowe jest dla komunistów w Polsce pełne surowości; osadza ich w więzieniu; karze ich narówni z najcięższymi kategoriami zbrodniarzy. Czyż przeto, rozwarłszy wrota więzienne, rząd ma wydać skazańców komunistycznych na rozszarpanie srożącego się gniewu ulicy?

Przypuśćmy, że akt tego rodzaju brutalności dorównałby okrucieństwem krwiożerczemu aktowi czterydziestu rosyjskich; więc co z tego?

Czyż Polska, dziedziczka starej kultury, ma szukać chluby we współzawodnictwie z sowietami?

A następnie: łatwo jest w tłumach obudzić i rozżagwić apetyt na świeżą krew; ale kto żagiew owego łaknienia krwi, raz rozpaloną, ugasi? I u jakich granic może się zatrzymać? Wszak nie na

Konferencja panamerykańska.

(Informacje z kół dyplomatycznych).

III.

Scharakteryzowawszy już poprzednio ogólną konfigurację polityczną w Ameryce, wyświetlając ustosunkowanie sił i interesów państw biorących udział w konferencji santiagskiej, przytoczyliśmy obecnie zebrane z najlepiej poinformowanych kół dyplomatycznych informacje, ujawniające punkt widzenia poszczególnych rządów amerykańskich.

ARGENTYNA.

Jak wiadomo za sprawa Argentyny nie odbyła się konferencja przedwstępna w Valparaiso, projektowana przez Brazylię. Argentyna rozumiała, że na konferencji tej może ulec ewentualnemu blokowi Brazylii i Chile. Protest swój przeciwko owej konferencji państw „A. B. C.” umotywowała tem, że pragnie, aby wszelkie kwestje, dotyczące wszak wszystkich bez wyjątku państw amerykańskich, były omawiane jawnie i łącznie, aby więc nie tworono jakichkolwiek grup, mających na celu matoryzowanie bądź narzucanie swych postulatów przez grupy lub państwa silniejsze jednostkom słabszym.

W Argentynie nurtowały już poprzednio prądy, przeciwne udziałowi Argentyny w konferencji panamerykańskiej. Pewne koła argentyńskie obawiały się bowiem, że na konferencji panamerykańskiej utworzy się blok państw dla Argentyny nieprzyjaznych. Jednakże rząd argentyński, przeświadczony, że konferencja nie będzie i nie powinna być wyzyskana w celach politycznych, postanowił wziąć w niej udział i wydelegował do Santiago de Chile najwybitniejszych mężów stanu i tak wytrawnych prawników, jak pp.: dr. Manuel Montes de Oca, dr. Manuel P. Maibran, dr. Fernando Sagüer oraz minister spraw zagranicznych dr. Angel Gallardo.

Rząd argentyński przypuszcza, że jedynym celem konferencji powinna być praca nad poprawą dobrobytu państw zainteresowanych i nad stworzeniem szeregu udogodnień ekonomicznych, ku temu skierowanych. To też rząd argentyński zamierza wszelkie swe wysiłki skierować ku podniesieniu gospodarczemu krajów amerykańskich, zaś wszelkie wydatki uzbrojeniowe uważa za niewskazane. Co do Argentyny, to aczkolwiek przebywa ona obecnie kryzys z powodu słabej tendencji na mrożone mięso, jednakże jest nadzieja, że przy ustaleniu zgodnej współpracy wszystkich narodów amerykańskich zarówno ta, jak wszystkie inne bolączki zostaną usunięte.

Jakiegokolwiek bloku przeciw sobie rząd argentyński się nie obawia i z ufnością spogląda na ostateczny wynik konferencji.

BRAZYLIA.

Przewodniczącym delegacji brazylijskiej na konferencji w Santiago de Chile jest p. Melo Fran-

komunistach kończy się rejestr zbrodniarzy w Polsce. Śladem ostrej rozprawy z komunizmem mógłby pójść samosąd nad paskarzami... A wtenczas, w czyichżeby rękach, nareszcie, znalazł się wymiar sprawiedliwości? Lepiej w perspektywie te zbytnio nie wnikać i raczej copędzej zamknąć je przed oczyma.

Nie przez wyjmowanie ludzi z pod prawa; nie przez wytwarzanie luk w panowaniu prawa, ale przez jego pogłębianie, przez utrwalanie dłań szacunku w społeczeństwie prowadzącej drogą do skuteczniejszej walki z komunizmem, rozumianym, jako barbarja i niszczytelstwo; owszem tylko na tej drodze można odnieść nad komunizmem bolszewickim zwycięstwo rzeczywiste.

Lumbr.

co, deputowany i były minister robót publicznych, zastępca jego zaś ambasador brazylijski w Santiago de Chile p. Silvino Amaral. Poza tem wśród rzeczoznawców i doradców technicznych z prawami delegatów znajdują się wybitni politycy i dyplomaci brazylijscy: p. Moreida, poseł brazylijski w Chrystianji i p. Lobo, konsul generalny brazylijski w New-Yorku.

Rząd brazylijski zainteresował się wielce konferencją panamerykańską i rozpatrywał problemat ten jaknajbardziej wszechstronnie, zważywszy, jak wiele spraw jest z tą konferencją związanych bardziej lub mniej ściśle. Należało zdać sobie sprawę ze stosunku do europejskiej ligi narodów i do jej ewentualnej współpracy z ligą amerykańską, jak to proponował delegat Hiszpanii w Genewie, należało też zastanowić się nad sprawą abstynencji kilku państw amerykańskich, jak: Meksyk, Peru i Boliwia, i dojść do wniosków ostatecznych, czy wobec tej abstynencji oraz wobec ostrej opozycji pewnego odłamu prasy północno-amerykańskiej konferencja santiagska może dać realne rezultaty, zarówno w sprawie rozbrojenia, jak i w sprawie utworzenia ligi narodów amerykańskich, o których dwóch najbardziej podstawowych problematów konferencji, mających stworzyć ogólną ugodę i porozumienie na nowym kontynencie.

Rząd brazylijski nie uchylał się od żadnej konferencji panamerykańskiej, przeciwnie najwybitniejszy maż stanu Brazylii w ostatnich czasach p. Rio Branco był takich konferencji zawsze najgorętszym zwolennikiem. Sprawa rozbrojenia również nie może powstrzymać Brazylii od udziału w konferencji, albowiem nie wpłynęło to w żadnej mierze na kroki, przedsięwzięte w tym kierunku przez rząd brazylijski. Wzmocniając swe siły zbrojne, Brazylija bynajmniej nie dąży do uzyskania jakiegokolwiek przewagi wojskowej nad innymi państwami, a prosto pragnie uczynić zadość normalnym potrzebom politycznym kraju, biorąc pod uwagę swa znaczną powierzchnię oraz konieczność ewentualnej obrony swych granic i brzegów, również nader rozległych, wreszcie — znaczny tonnage swej floty handlowej. Wydatki na instruktorów wojskowych francuskich oraz marynarskich ze Stanów Zjednoczonych, nie są nadmierne, o czem świadczy chociażby ta okoliczność, że zostały zatwierdzone przez izbę ustawodawczą i figurują w budżecie, jak najszczegółowiej w tej izbie omawianym.

Siła Brazylii polega nie na jej sile militarnej, a na jej bogactwach narodowych i ich wzroście, na wysokim poziomie kulturalnym oraz duchu tolerancji narodu brazylijskiego, która nadawała ton całemu rozwojowi historycznemu i politycznemu Brazylii.

Henryk Lłrski.

ODEON. ODEON.

Dziś nadzwyczajna premiera!

Ulubieniec publiczności — znakomity artysta

Harry Peel

w II (ostatniej) serji II obrazu „Zaginiona Kolja“ p. t.

Kaprys miljarderki

sensacyjny dramat w 6-ciu aktach.

Początek przedstawień o 3-iej.

Początek przedstawień o 3-iej.

Ś. p. Cyryl Danielewski.

(p) W pierwsze święto Wielkiej nocy zmarł w Toruniu znany autor szeregu popularnych sztuk teatralnych, asesor magistratu toruńskiego, Cyryl Danielewski.

Ś. p. Cyryl Danielewski urodził się 1863 roku w Chełmnie i tu ukończył gimnazjum. Po studiach w Paryżu wrócił do kraju i mając zamiłowanie do sceny, poświęcił się karierze aktorskiej. W czasie długoletniej pracy na niemal prawie wszystkich scenach polskich, napisał szereg popularnych sztuk teatralnych, przeważnie wodewilów. Po przejeździe Pomorza w roku 1920 przez Polskę, przyjął ś. p. Danielewski stanowisko w administracji m. Torunia i przyczynił się znac-

nie do jej spolszczenia i zdobywając sobie uznanie i sympatie miasta.

TORUŃ, 5 kwietnia. (PAT). — Dzisiaj o godzinie 4 popoł. odbył się pogrzeb znanego literata i artysty dramatycznego ś. p. Cyryla Danielewskiego. W uroczystości pogrzebowej wzięli udział wojewoda pomorski Brejski, inspektor armii gen. Skierski, dowódca D. O. K. gen. De Latour, starosta krajowy Wybicki, prezydent miasta Michałek, rada miejska i magistrat in corpore, przedstawiciele sądu apelacyjnego, teatru, związku polaków z Ameryki, działwa szkół miejskich i „Sierocica”, oraz liczne tłumy publiczności.

Projekt ustawy o dowodach osobistych.

Ministerstwo spraw wewnętrznych przesłało do prezydium rady ministrów projekt ustawy o dowodach osobistych.

Obowiązek posiadania dowodów dotyczy ma obywateli powyżej lat 17. Nie dotyczy natomiast ob. gmin wiejskich, przebywających w granicach powiatu, w którym znajduje się dana gmina. Gdy względy bezpieczeństwa tego wymagać będą, minister spraw wewnętrznych może rozciągnąć przymus paszportowy również i na obywateli gmin wiejskich.

Dokumenty osobiste oraz pozwolenia władz polskich na przebywanie w granicach państwa, muszą posiadać wszyscy cudzoziemcy. Obywatele polscy, udający się za granicę, muszą uzyskać dokumenty podróży. Obywatele polscy, wracający z zagranicy muszą uzyskać dowody osobiste od placówek polskich za granicą. W granicach pasa 10 klm. od granicy, ruch odbywać się może za przepustkami. Wjazd i wyjazd do i z państwa polskiego może odbywać się tylko przez punkty graniczne, wyznaczone przez ministra spraw wewnętrz-

nych i ministra skarbu. Rada ministrów może znieść obowiązek dokumentów granicznych dla tych państw, które uchyla ograniczenia dla obywateli polskich.

Za wydawanie dokumentów osobistych, prócz paszportów dyplomatycznych, pobierana będzie opłata dla skarbu.

Za przekroczenie przepisów paszportowych grożą kary grzywny do 5,000,000 mk., lub 3 miesiące aresztu lub obydwie kary.

Cudzoziemcy mogą być wysiedleni na zasadzie decyzji ministra spraw wewnętrznych.

Grzywna 5 milionów może być przez radę ministrów znizona lub podwyższona w zależności od kursu waluty. Od orzeczeń karnych władz administracyjnych pierwszej instancji służyć ma prawo odwołania w ciągu 7 dni do sądu okręgowego.

Głównym celem ustawy jest rozciągnięcie nadzoru nad przyjeżdżającymi z zagranicy i często bezprawnie przebywającymi na obszarze Rzeczypospolitej polskiej oraz stwierdzenie przynależności państwowej osób, mieszkających w państwie polskim.

Nowe opłaty pocztowe, telegraficzne i telefoniczne.

Od dnia 1 kwietnia r. b. obowiązuje rozporządzenie ministra poczt i telegrafów w sprawie podwyższenia opłat pocztowych, telegraficznych i telefonicznych.

Zgodnie z rozporządzeniem, ekwiwalent franka złotego dla opłat za przesyłki listowe zagraniczne wynosi 1 fr. zł. równy 2000 mk.; najwyższa kwota odszkodowania za polecane przesyłki listowe zagranicą wynosi 100,000 marek.

Za każdy międzynarodowy kupon na odpowiedź (coupon reponse international) będą wydawane znaczki pocztowe ogólnej wartości: 1) za kupon nowy wartości 50 cent. — 1000 mk., 2) za kupon dawny wartości 25 cent. — 500 marek.

Podwyższone należności pocztowe, telegraficzne i telefoniczne dla obrotu wewnętrznego obowiązują: a) w obrocie na całym obszarze Rzeczypospolitej polskiej z wyjątkiem polskiej części Górnego Śląska, b) w obrocie z Polski do polskiej części Górnego

Śląska, c) w obrocie z Polski, z wyjątkiem polskiej części Górnego Śląska, do obszaru wolnego m. Gdańska.

Wysokość opłat pocztowych według nowej taryfy wynosi: 1) listy zwykłe — a) obrót miejscowy — do wagi 250 gr. — 500 mk., b) obrót zamiejscowy — do wagi 20 gr. — 500 mk., ponad 20 gr. do 250 gr. — 1000 mk.; 2) kartki pocztowe (niezależnie od należytości za blankiet urzędowego nakładu) — a) pojedyncze — 300 mk., b) z odpowiedzią — 600 mk., 3) druki zwykłe — a) do wagi 50 gr. — 100 mk., b) do wagi 100 gr. — 200 mk., c) do wagi 250 gr. — 500 mk., d) do wagi 1000 gr. — 1200 mk.; 4) próbki towaru i przesyłki mieszane — a) do wagi 250 gr. — 500 mk., b) do wagi 500 gr. — 800 mk., c) do wagi 1000 gr. — 1200 mk.; 5) opłata za czasopisma wraz z ewentualnym doreczeniem oblicza się procentowo od miesięcznej lub kwartalnej miejscowej ceny prenumeraty i pobiera w gotówce ryczałtem z góry

Restauracja „SAVOY“

Dziś i codziennie występy znakomitych tancerzy P. P. 890

Kamińskich

Program powiększony! W niedzielę i poniedziałek

Podwieczorki

taneczno-koncertowe, przy współudziale tychże artystów.

Wejście bezpłatne!

Na raty!

Materiały ubraniowe damskie i męskie, na suknie, firanki, bostony, froty, garnitury i palta damskie na obstalunek.

„GIORUS”, Piotrkowska 79, fr. i piast

Rozwój cen hurtowych w Polsce i zagranicą.

Koniec roku 1922 nie bardzo cieszący przyniósł nam obraz kształtowania się cen zarówno w krajach europejskich, jak i pozaeuropejskich. Ceny przeważnie wszędzie w porównaniu z końcem

r. 1921 wzrosły, tam zaś, gdzie wykazały one spadek, był on nieznaczny. Zmiany, jakim uległy ceny hurtowe w r. 1922, uwidoczniły się w zestawieniu następującym:

Koniec grudnia 1922 r.

Kraje	Wskaźniki cen hurtowych (r. 1913=100)	Wzrost (*) lub spadek (-) w porównaniu z końcem 1921 r.	
		cen w procentach	kursu dolara w procentach
Europa			
Anglia	166	- 2	- 10
Belgia	408	* 11	* 16
Dania	181	- 4	- 6
Francja	352	* 12	* 8
Holandja	158	- 4	- 9
Niemcy	205.400	* 4.800	* 3.900
Norwegja	220	- 18	- 20
Polska	275.600	* 475	* 570
Szwajcaria	175	- 1	* 2
Szwecja	164	- 10	- 9
Włochy	580	- 2	- 12
Kraje pozaeuropejskie			
Japonja	188	- 10	- 2
Kanada	165	- 3	- 6
Stany Zjednoczone	164	* 15	-

Na podstawie powyższej tabeli można stwierdzić, iż największe uległy niższe ceny hurtowe w Norwegii, w drugim zaś rzędzie — w Szwecji i Japonii. Najsilniej wzrosły ceny w Niemczech, potem zaś w Polsce i w niewymienionych w tej tabeli — Austrii i na Węgrzech.

Dość znaczną zwyżkę cen wykazują: Francja i Belgja, a nadto Stany Zjednoczone. Dane zawarte w powyższej tabeli pouczają, iż wzrost cen nastąpił we wszystkich tych krajach, w których disagio w stosunku do dolara wzrasta, ich zaś spadki w towarzystwo zmniejszenie się tego disagia. Czyż należałoby stąd wyciągnąć wniosek, iż wzrost cen pozostaje w związku przyczynowym z deprecjacja znajdujących się w obiegu znaków płatniczych?

Niedawno w jednym z fachowych czasopism czytaliśmy zdanie, iż jeżeli cena danego towaru podniosła się np. ośmiokrotnie, to właściwie mówiac, niema bynajmniej „zwyżki cen” (p. Segietyński w „Przemysle i Handlu” z dn. 22 marca r. b.). Zgodnie z tą opinią należałoby zatem powiedzieć, że skoro ceny hurtowe w r. 1922 wzrosły w Polsce o 475 procent, marka zaś w stosunku do dolara obniżyła się o 570 procent, to właściwie ceny u nas bynajmniej nie idą w górę, a raczej mają tendencję spadku. Rozumowanie to u nas nie jest odosobnione. Spotykaliśmy je w licznych dziennikach i różnych czasopismach fachowych. Podobne wnioski spotkać również było można w czasopismach i dziennikach zagranicznych.

Rozumowanie wyżej przytoczone opiera się jednak na grubym nieporozumieniu. Wzrost cen byłby obojętny, nie dałby się odczuć społeczeństwu, gdyby wzrost jego dochodów, wyrażonych w pieniądzu, umożliwił mu zapłacenie cen wyższych, gdyby równocześnie wszystkie dochody powię-

kszały się w stosunku, ściśle odpowiadającym ich dotychczasowemu wzajemnemu stosunkowi. Tak jednak nie jest. W miarę spadku waluty wartość dochodów tonieje, zdolność nabywczą pojedynczego obywatela maleje. Zmniejszanie się wartości dochodów, wyrażonych w pieniądzu, ściśle wiąże się z zmniejszaniem się wartości obiegu pieniężnego. Kiedy jeszcze przed rokiem na głowę ludności przypadało 12 fr. szw., obecnie przypada około 6 franków.

Przytoczone wywody byłyby przekonywujące w tym tylko wypadku, gdyby istniała jakaś równomierność we wzroście obiegu pieniężnego i spadku waluty. Wtedy można byłoby utrzymywać, iż niema żadnego powodu do uskarżania się na zmniejszenie się zdolności nabywczej ludności i na drożyznę w kraju. Wobec tego, że taka równomierność jest wprost nie do pomyślenia, rozumowanie, o którym była mowa wyżej, nie wydaje się słusznym. Ścisły związek, istniejący dziś między wzrostem cen a deprecjacja waluty, nie może ulegać wątpliwości.

Drożyzna srocząca się obecnie w większości krajów europejskich jest wynikiem stwarzania dodatkowej siły pieniężnej w znacznych rozmiarach. Wpływ inflacji na ceny nie objawia się w jednokowej mierze odnośnie do wszystkich rodzajów towarów. Najsilniej oddziaływa ona na ceny artykułów importowanych. Dalej, wywiera ona silniejszy wpływ na ceny artykułów pierwszej potrzeby, niż na ceny przedmiotów zbytku (należy tutaj pamiętać o teorii użyteczności krańcowej). Naogół spadek cen krajowych jest zawsze czaj słabszy od wzrostu agia, co się tłumaczy tem, że wartość pieniądza papierowego wewnątrz kraju jest zazwyczaj wyższa od jego wartości nazwanej.

L. P.

Przemysł metalowo-maszynowy i elektrotechniczny w Polsce w chwili obecnej.

Sytuacja w przemyśle metalowym naogół się pogorszyła w ciągu ostatnich paru miesięcy. Stale odczuwa się brak surowca żelaznego i koks odlewniczego. — Częste dekowanie wielkich pieców i znaczne koszty przy puszczaniu ich w ruch obok droższania koks i robocizny przyczyniają się do droższania surowca odlewniczego i odlewów, co podraża i utrudnia produkcję przemysłu metalowego.

Większość fabryk tego przemysłu cierpi na brak kapitału obrotowego i stara się o kredyt. To

też pomoc w postaci kredytu towarowego w P. K. K. P. i w P. K. O. za poręką banków przynosi, im istotną ulgę.

Zapasy posiadanej w kraju miedzi są już na wyczerpaniu. Požadaniem by było sprowadzenie nowych zapasów.

Przemysł metalowo-maszynowy odczuwa brak wykwalifikowanych robotników. Według opinii przemysłowców wydajność pracy robotników znacznie się w ostatnich czasach zwiększa, coraz więcej przychodzi odpowiedzi zwłaszcza od przemysłowców

metalowo - maszynowych na odnośne ankiety ze sfer urzędowych w tym sensie, z zaznaczeniem, że marazm powojenny mija.

Wynagrodzenia robotników wzrosły w listopadzie o 20 proc., w grudniu o 30 proc., w styczniu o 35 proc. i w lutym o 53 proc. w stosunku do norm styczniowych. W przemyśle maszynowym zapotrzebowanie nie zmniejsza się, zaś na maszyny rolnicze nawet wzrasta dość znacznie. Jedynie zapotrzebowanie na obrabiarki i różne maszyny wzrasta wolniej. Przemysł maszynowy narzeka na trudne warunki w otrzymywaniu surowców, jak surówki, żelaza sortowego, lejarskiego, koks i drzewa. Żelazo sortowe sprowadza się głównie z Francji, Belgji i Czech. Szczególnie odczuwa się brak drzewa, które masowo wywozi się zagranicę, a nasz przemysł korzystać musi jedynie z przydziałów serwitutowych.

Chrzanowska Fabryka Parowozów jest jeszcze ciągle w stadium rozbudowy, roboty postępują wolno przy udziale 200 robotników. Zamówienia M. K. Ż. są wykonywane częściowo w fabryce W. Fitzner i K. Gamber w Sosnowcu, częściowo przez firmę „Stey” w Wiedniu. W ostatnich miesiącach 1922 r. fabryka dostarczyła kolejom naszym 10 parowozów.

Oddział budowy parowozów fabryki H. Cegielski w Poznaniu znajduje się jeszcze w stadium organizacji, dokonywa mniejszych napraw lokomotyw. Fabryka wagonów w ciągu ostatnich paru miesięcy było czynnych 5, wszystkie znajdują się w różnych stadiach rozwoju i przeważnie są nieukończone.

Fabryka Zakładów Ostrowieckich, zatrudniająca 480 robotników, nie dostarczała w r. 1922 wagonów.

F-ka Lilpop, Rau i Loewenstein w Warszawie zatrudnia 2 tysiące 200 robotników, w listopadzie i grudniu wybudowała 241 wagonów (razem w 1922 r. 675 wagonów).

F-ka H. Cegielski w Poznaniu dostarczyła w ciągu tych 2 miesięcy 100 wagonów.

F-ka L. Zieleniewskiego w Sanoku zatrudnia 1.100 robotników, w listopadzie i grudniu wybudowała 231 wagonów a w ciągu całego r. ub. 750.

F-ka „Wagon” w Ostrowiu zatrudnia 1.115 robotników, wyprodukowała w okresie dwumiesięcznym 100 nowych wagonów i naprawiła 61, a razem z poprzednimi naprawiła 108 wagonów w r. 1922.

Wszystkie fabryki narzekają na brak gotówki obrotowej, na straty z powodu spadku waluty przy regulowaniu rachunków przez koleje państwowe oraz na opóźnianie dostaw przez producentów żelaza i fabrykatów krajowych i zagranicznych.

Przemysł elektrotechniczny wprawdzie rozwija się w Polsce w dalszym ciągu wobec pojemności rynku krajowego dość pomyślnie, jednak wobec konkurencji wysoko rozwiniętego przemysłu niemieckiego wymaga planowej akcji, tymczasem większość zakładów elektrotechnicznych w Polsce zajmuje się jednocześnie wytwarzaniem całego szeregu tych samych artykułów jak aparatów, oporników, transformatorów, żelazek i t. p.

Brak w kraju większych kapitałów, potrzebnych dla organizowania potrzebnych placówek przemysłowych stoi również na przeszkodzie racjonalnemu rozwojowi przemysłu elektrotechnicznego. Kapitał obcy dość wydatnie zainteresował się tą gałęzią przemysłu naszego.

Tak więc firma Brown Boveri zakłada własną fabrykę elektrotechniczną w Zychlinie, Tow. „Ganz” otworzyło swe przedstawicielstwo w większych miastach Rzeczypospolitej i skuteczną dostawę z działu elektrycznego, jak centrale elektryczne, turbogeneratory, motory, dynamo-maszyny i t. p.

Handel drzewem w Rosji sowieckiej.

Nowa polityka ekonomiczna wysunęła z jednej strony kwestję szerokiej możliwości eksportowych, z drugiej zaś — kwestję wciągnięcia do rosyjskiego handlu i przemysłu kapitału prywatnego (krajowego i zagranicznego), który poczyną stopniowo ożywiać obrót handlowy i wytwórczy w drodze tworzenia różnego rodzaju towarzystw mieszanych, organizowanych przy udziale i pod ścisłą kontrolą Wniesztorgu.

Przemozna większość towarzystw tych została zorganizowana w roku 1922, z wyjątkiem „Siewieroliesu”, „Derulufu” i „Derutry”, które powstały w drugiej połowie roku 1921.

Nas obchodzić będą tutaj tylko towarzystwa dla handlu drzewem. A) Państwowe trusty leśne: „Siewierolies”, „Zapadolies”, „Pietrolies”, „Dwinolies”, „Fanie-rotrust”.

Są to związki państwowego przemysłu eksportowego, uzależnione bezpośrednio od najwyższej rady gospodarczej przez centralny urząd przemysłu leśnego (C.U. L.P.) i prowadzone obecnie na zasadach czysto handlowych (obliczenia gospodarczego).

a) „Siewierolies” — największe państwowe zjednoczenie przemysłu leśnego co do eksploatawanego terytorjum oraz co do ilości tartaków.

„Siewierolies” obejmuje całe po-brzeże morza Białego łącznie z g. murmańska, archangielska, ołoniecka, wołogodzka, północno-dżwińska, czerepowiecka i komune karelska. Posiada 102 leśnictwa z obszarem 24.653.000 dziesięcin.

Projektowano eksportować zagranicę 110.000 standart, do 1-go października 1922 roku, faktycznie zaś załadowano 53.000 standart, to znaczy do 1-go października zostało wykonane 48 proc. zmniejszonego programu.

b) „Zapadolies” obejmuje rejon, który najbardziej ucierpiał w czasie wojny, niemieckiej okupacji i wojny domowej. Z dwudziestu tartaków i fabryk fornieru, które „Zapadolies” otrzymał od W.S.N. C.H. jako kapitał zakładowy w sumie 810 tys. rubli złotem, siedem tartaków zostało spalonych, jedna fabryka zburzona, z dwunastu pozostałych pracuje na eksport dwie, dwie się jeszcze reperuje, dla potrzeb zaś miejscowych pracują z przerwami cztery, naprawia się jedna i unieruchomione trzy.

Prócz tego w gub. homelskiej „Zapadolies” otrzymał dwie fabryki, które mają pracować na eksport.

Wobec tego, iż rejon „Zapadoliesu” leży na terytorjum dwóch republik, eksport jest utrudniony; wpływa na to również nowa granica i słabe środki przewozowe kolei. Rejon obfituje w dąb i olche. Leśne materiały, jakie otrzymał „Zapadolies”, były ocenione na sumę 879.616 rubli złotem.

c) „Pietrolies” zorganizowany został na terenie komuny karelskiej, gub. ołonieckiej, czerepowieckiej, piotrogrodzkiej, pskowskiej i nowogrodzkiej, obejmuje on 4.383.000 dziesięcin.

Trust ten zatwierdzony przez najwyższą radę gospodarczą 28 lutego 1922 r., rozpoczął faktycznie swą działalność 7 marca 1922 roku.

Kapitał zakładowy „Pietroliesu” składa się z fabryk, przedsię-

biorstw leśnych i materiałów gotowych, znajdujących się na jego terytorjum oraz z oddanych mu 88.331 standartów materiałów leśnych, z których 17.131 standart, stanowią towar eksportowy.

d) „Dwinolies”, zatwierdzony 8 maja 1922 roku obejmuje rejon Dżwiny zachodniej i jej dopływów. Rozpoczął swą działalność 15 czerwca 1922 r., ogólny obszar lasu, obejmujący witebską gub. i części smoleńskiej i pskowskiej, zawiera 521.000 dziesięcin lasu, przeważnie iglastego, który przy normalnej eksploatacji może dać rocznie minimum 130.000 saźni kwadratowych drzewa, z tego 60 tysięcy saźni kwadratowych na eksport.

Przy organizacji „Dwinoliesu” oddano mu 9 fabryk z produkcją do 45 milionów stóp sześciennych okraglaków, prócz tego otrzymał materiałów i pieniędzy w gotówce na ogólną sumę 2.364.500 rubli przedwojennych.

W latach 21—22 do 1-go października było przygotowane 16 tysięcy standartów.

„Fanie-rotrust”, zorganizowany 12 stycznia 1922 r., obejmuje 11 fabryk z ogólną liczbą robotników i pracowników 1121, oraz 14 fabryk albuminowych.

W obecnym czasie zarząd trustu prowadzi pertraktacje zagranicą o udział kapitałów obcych w produkcji dychty i w związku z tem będzie podniesiona kwestja reorganizacji trustu na towarzystwa mieszane z udziałem komisarjatu handlu zewnętrznego w roli organizatora-udziałowca.

B. Leśne towarzystwa mieszane. a) „Rusoangloles” jest przedsiębiorstwem, podporządkowanem „Siewieroliesowi”, działa na podstawie umowy ze stow. z dnia 21 kwietnia 1922 r. na terenie gubernji archangielskiej i posiada obszar 1.175.067 dziesięcin lasu.

Udziałowcami są „Siewierolies” i „Północne handlowe towarzystwo akcyjne”.

Kapitał zakładowy 150.000 funtów sterl. podzielony jest na 150 tysięcy akcji, które podzielone są w równej ilości pomiędzy „Siewieroliesem” i towarzystwem i pokrywają się sumami od realizacji materiałów leśnych otrzymanych przez towarzystwo.

Towarzystwo otrzymuje koncepcję na termin 20 lat na podstawie działającego w Rosji prawa, przy czym jeśli wybudowane będą fabryki chemiczne, przeróbki drzewa (celulozy, papieru do pisania i inne), to termin może być przedłużony do 48 lat.

b) „Russoholandoles” rozpoczął działalność 11 sierpnia 1922 na terenie leśnictwa Czerekowskiego i Wyczegodskiego, obejmuje on obszar 407.000 dziesięcin. W towarzystwie bierze udział „Siewierolies” i firma „Alcvus i Co.”

Kapitał zakładowy prawa zobowiązania i porządek działalności zupełnie te same, jakie zostały przyjęte dla „Russoanglolesia”.

Rok ubiegły zaznaczył się we wszystkich tych przedsiębiorstwach stałym kryzysem finansowym, wobec czego państwowy przemysł leśny zmuszony był pomyśleć o organizacji towarzystw mieszanych z udziałem kapitałów obcych. Z nieoficjalnych danych można wnosić, że przeważnie weźmie w tem udział Anglja.

el.

SPRAWNOŚĆ SCIĄGANIA PODATKÓW.

Według przewidywań budżetowego na pierwszy kwartał r. b. przewidywane były wpływy z podatków bezpośrednich w kwocie 30 miliardów marek.

Pierwsze 2 miesiące dały około 28 miliardów, a więc wpływy przewyższyły bardzo znacznie preliminarz, co dowodzi, że nasz aparat podatkowy działa coraz sprawniej.

ROZCHWYTYWANIE BONÓW ZŁOTOWYCH.

Pierwsza seria bonów złotych, emitowana w ilości 10 milionów złotych, została pokryta z nadwyżką.

Subskrypcja trwała zaledwie kilka dni, co dowodzi, że bony złote zyskały odrazu popularność. W najbliższym czasie ukaże się najbliższa emisja bonów złotych.

Notowania giełdowe na stronie 6-jej.

Teatr Scala. 3 gościnne występy... Władysława Lenczewskiego... Helena Bożewska.

Wtorek dnia 10-go kwietnia... Środa, 11-go kwietnia... Powrót z wojny

Czwartek, dnia 12-go kwietnia... ostatni występ... Wojna i miłość

Teatr SCALA Dziś i codziennie „BAJADERA” operetka w 3-ach aktach Emeryka Kalmara.

Reżyser Tadeusz Wołowski... Tańce układu baletmistrza Majewskiego... Chór i orkiestra pod batutą D. Bajgielmana.

„BIP” Biuro Informacji Prasowych „BIP” Łódź, ul. Cegielniana Nr. 40. Telefonu Nr. 20-52.

Związek Zawodowy Pracowników Handlowych i Biurowych m. Łodzi, Al. Kościuszki No 21. Dla omówienia porządku dziennego...

potrzebna inteligentna panienka do 2 letniej dziewczynki... poszukiwana inteligentna panna (izraelitka) do 4 letniego entopczyka...

„Ewer” KSIĘGARNIA WYSŁKOWA KORKIS I WACHSGISSER Łwów, Erajerowska 3.

Przedwyborcze Zebranie członków Związku naszego. Koleżanki i Koleżyl! Stawcie się liczniel Zarząd.

Sefki tysięcy osób przekonano się o skuteczności Kremu ORO Lokale i mieszkania.

WYWIAD” Łódź, Piotrkowska No 104. Biuro Kredytowo-informacyjne założone przez polskie instytucje finansowe.

Zagubiony został weksel z wystawienia p. M. Rappaport na zlecenie firmy Wincygster i Lewin... Zamochód 4 osobowy sprzedam.

Zagubione dokumenty: Pawid Szladman zgubił paszport zagraniczny... Jurczak Walenty zgubił kartę bezterminowe...

DYREKCJA 8-kl. GIMNAZJUM FILOLOGICZNEGO L. SZAKINA, w Łodzi, ul. Piotrkowska 18.

Posady i prace. Poszukiwane. (Za wyraz 120 mk.) Handlowiec z branży kolonialno winnej...

Plagi i Pryszezu usua bezwarunkowo Krem ORO Doniesieni i rozmait.

Instytucja bankowa poszukuje rutynowanego korespondenta(ki) ze znajomością języków obcych...

Kupno i sprzedaż. (Za wyraz 180 mk.) Motor naftowy, sity 3 konie zarad do sprzedania.

KURSA maturalne i uzupełniające „NAUKA” w Krakowie, Zielona 19.

Maison d'Art. Poludniowa 28, m. 16. Artystyczna pracownia jedwabnych i wełnianych jumprów.

W piątek d. 30 marca na stacji Łódź-Kaliska w wagonie zostawiono żakiet granatowy...

Jeśli chcesz dojad do majątku, nalez się sprzedawać nie tylko towar, ale swoją wiedzę...